

dr Teresa Janicka-Panek

nauczyciel konsultant, dyrektor WODN w Skierniewicach

Edukacja – (czy) jest w niej ukryty skarb – o wartości uczenia się przez całe życie

Edukację nauczycieli należy traktować nie tyle jako akt jednorazowego przygotowania się do pracy zawodowej, realizowanego w ciągu określonej liczby lat w takim czy innym zakładzie, co raczej jako proces ciągły, którego podstawę stanowią studia, a swoiste „przedłużenie” – kształcenie ustawiczne w postaci „przywarsztatowej” (*in service training*), np. w szkolnym zespole samokształceniowym, na kursach wakacyjnych, w drodze tzw. studiów przemiennych itp. (*La formation...*, 1995, s. 14-15)¹.

Idea kształcenia ustawicznego ma co najmniej dwojakie systemowe rozumienie i uzasadnienie:

- po pierwsze chodzi o kompetencje nauczycieli i ich przygotowanie zawodowe, potrzebę aktualizowania wiedzy w zmieniającej się rzeczywistości społecznej i cywilizacyjnej;
- po drugie chodzi o realizowanie zadań edukacyjnych we współpracy z dziećmi/uczniami/ wychowankami i dzielenie się wiedzą uzasadnioną naukowo, przydatną w życiu, funkcjonalną dziś i „jutro”.

Idea uczenia się jako procesu całożyciowego towarzyszy pracy zawodowej ludzi we wszystkich zawodach. Literatura pedagogiczna dostarcza w tej kwestii wielu argumentów.

Tendencję, której wpływ na cele, treści, metody, środki i organizację pracy dydaktyczno-wychowawczej w szkolnictwie różnych typów i szczebli zaznacza się coraz wyraźniej w skali międzynarodowej, stanowią usiłowania, aby podporządkować kształcenie zasadzie **edukacji ustawicznej**. W związku z tym kształcenia nie ogranicza się już, jak do niedawna, do takich czy innych szczebli, np. podstawowego, ponieważ proces ten – trwając przez całe życie - nie mieści się w jakichkolwiek sztucznie wyznaczonych granicach czasowych. Dzieje się tak zwłaszcza teraz, kiedy mądrość ojców, jak to kiedyś obrazowo określił B. Suchodolski, nie wystarcza już na ogół ich syna. Stąd też współczesna szkoła musi zapewnić swoim absolwentom nie tylko określony zasób wiedzy, lecz również umiejętność samodzielnego jej zdobywania w wyniku własnej aktywności poznawczej, organizowanej planowo, świadomie i systematycznie. Nauczyć przyszłych nauczycieli takiego właśnie nauczania – oto jedno z ważniejszych zadań kształcenia wstępnego. Tak przynajmniej pojmowali tę kwestię

¹ Cyt. za.: Cz. Kupisiewicz, *Podstawy dydaktyki.*, Warszawa 2005; 159

członkowie Klubu rzymskiego, eksponując nieodzowność „uczenia się (i nauczania – dodajmy od siebie) bez ograniczeń”, jak głosi tytuł cytowanego już w tym podręczniku raportu (Kupisiewicz, 2005; 156-157).

Kolejną tendencją edukacyjną, zasługującą na uwagę w kontekście kształcenia nauczycieli, jest traktowanie uczenia się organizowanego w szkole i przez szkołę nie tyle jako formy jedynej, a nawet dominującej – z czym dotychczas spotykano się najczęściej – co raczej wymagającej uzupełnienia, np. przez uczenie się **równoległe**. W dobie dynamicznego rozwoju elektroniki jest to postulat jak najbardziej uzasadniony. Jego spełnienie wymaga jednak uprzedniej zmiany dotychczasowej funkcji szkoły. Instytucja ta traci bowiem wówczas – co zresztą i tak ma już miejsce – monopol na przekazywanie uczniom wiedzy i musi, nie wyzbywając się jednak swoich zadań w tym zakresie, w coraz większym stopniu koordynować tę funkcję z działalnością pozaszkolnych placówek oświatowych, zwłaszcza z elektronicznymi środkami przekazu (Tamże).

Trzeba podkreślić, iż uczenie się stanowi jedną z najcenniejszych form ludzkiego doświadczenia, formę szczególnie dynamiczną i bezpośrednio związaną z efektywnością działania. Z tego względu zagadnieniu uczenia się należy nadać priorytet w dydaktyce. W większości podręczników dydaktyki ogólnej pomija się zagadnienie metod i technik uczenia się, jedynie **J. Pólturzycki** w swoim podręczniku wyodrębnił metody uczenia się – zauważa F. Bereźnicki (2007; 483)².

Szczególnie wielką rolę w ewolucji pojmowania znaczenia uczenia się odegrały międzynarodowe raporty edukacyjne. W końcu XX wieku opublikowano kilka raportów edukacyjnych o zasięgu globalnym z inicjatywy UNESCO, Rady Europy i Klubu Rzymskiego (Tamże).

Pierwszy z tych raportów był tzw. raport **E. Faure’a** (1972), przetłumaczony na język polski pt. *Uczyć się, aby być* (1975). Raport stanowił ważny przełom w pojmowaniu pedagogicznego sensu edukacji. Od czasu jego opublikowania na znaczeniu zyskała idea przewodnia reform oświatowych, jako idea uczenia się przez całe życie, jako warunek ludzkiej egzystencji (uczyć się, aby być). Raport podkreślał więc szczególną rolę uczenia się w przezwyciężaniu zagrożeń cywilizacyjnych.

W roku 1979 ukazał się raport edukacyjny wydany pod auspicjami Klubu rzymskiego pod znamienym tytułem *Uczyć się – bez granic. Jak zewrzeć „lukę ludzką”?* (wyd. polskie 1982)³. Raport ten podkreślał rolę uczenia się antycypującego i innowacyjnego, które winno

² Cyt. za: F. Bereźnicki, *Dydaktyka kształcenia ogólnego*, Kraków 2007; 483

³ J. W. Botkin, M. Elmandjra, M. Malitza: *Uczyć się – bez granic. Jak zewrzeć „lukę ludzką”*. Warszawa 1982

stanowiąc przeciwagę dla dominującego w dotychczasowej praktyce szkolnej uczenia się zachowawczego.

Kolejny raport pod wymownym tytułem "Biała Księga Kształcenia i Doskonalenia. Nauczanie i uczenie się. Na drodze do uczącego się społeczeństwa"⁴ w sposób dobitny podkreśla posiadanie umiejętności i motywacji do dalszego uczenia się (umieć i chcieć się uczyć) (Tamże).

Ostatni do tej pory raport przygotowany przez Międzynarodową Komisję do Spraw Edukacji dla XXI wieku pod przewodnictwem **J. Delorsa** (1996) bardzo wyraźnie wskazuje na rolę uczenia się na różnych poziomach kształcenia.

Koncepcja edukacji przez całe życie jawi się jako odpowiedź na wyzwania szybko zmieniającego się świata. Raport J. Delorsa postuluje umieszczenie edukacji ustawicznej w centrum społeczeństwa. Aby spełnić to wyzwanie, edukacja powinna organizować się wokół czterech aspektów kształcenia, które przez całe życie będą niejako dla każdej jednostki filarami jej wiedzy. Wedle raportu J. Delorsa edukacja ustawiczna powinna być oparta na czterech filarach:

Uczyć się, aby wiedzieć;

Uczyć się, aby działać;

Uczyć się, aby żyć wspólnie;

Uczyć się, aby być.

Zawarte w tym raporcie rekomendacje są wciąż niezmiennie aktualne, ponieważ XXI wiek będzie wymagał od wszystkich odpowiedzialności osobistej za kształtowanie zbiorowego losu (cyt. za: F. Bereźnicki, 2007; 484-485).

Ustawiczność kształcenia to wiodące zadanie placówek doskonalenia zawodowego nauczycieli; w tym WODN w Skierniewicach.

WODN w Skierniewicach jest placówką z 25-letnią tradycją doskonalenia (Rok 2014 – Rokiem Jubileuszowym w historii naszej Placówki) i realizuje zadania statutowe zawsze traktując edukację jako wartość.

Coroczne analizy statystyczne potwierdzają fakt, iż około 15 tys. nauczycieli i pracowników oświaty korzysta z oferty szkoleniowej przygotowanej przez nauczycieli konsultantów i doradców metodycznych oraz specjalistów spoza Ośrodka.

Klienci naszej Placówki pogłębiają wiedzę zawodową, aktualizują informacje oświatowe, doskonalą kompetencje pedagogiczne, nawiązują współpracę z różnymi placówkami

⁴ Komisja Europejska. Biała Księga Kształcenia i Doskonalenia. Nauczanie i uczenie się. Na drodze do uczącego się społeczeństwa. Warszawa 1997

edukacyjnymi, opiekuńczo-wychowawczymi, planują rozwój zawodowy dążąc do mistrzostwa pedagogicznego.

WODN w Skierniewicach jest placówką otwartą na potrzeby nauczycieli i specjalistów oświaty, „słucha” głosów wyrażających potrzeby, określających tematy szkoleń – służą do tego celu diagnozy, ewaluacje, rozmowy,

My – Pracownicy Ośrodka – wyrażamy przekonanie, że naszą pracą przyczyniamy się do realizacji dążeń zawodowych, wzbudzania dociekliwości zawodowej, kształtowania dokładności zawodowej a w efekcie do osiągnięcia doskonałości zawodowej i poczucia dumy zawodowej.

W książce *Psychologia zawodowa pracy człowieka w Indeksie terminów psychologii zawodowej człowieka* znajdzie Czytelnik – Nauczyciel, m. in. następujące terminy: dążenie zawodowe, dociekliwość zawodowa, dokładność zawodowa, doksztalcanie zawodowe, doskonalenia zawodowe i duma zawodowa (Czarnecki, 2006; 156).

Dążenie zawodowe jest to skłonność do uzyskiwania pozytywnych wyników pracy w wykonywanym zawodzie lub też chęć posiadania określonych kwalifikacji w określonym zawodzie.

Dociekliwość zawodowa jest to przejaw zainteresowania zawodem i pracą, prowadzącą do zgłębienia tajników pracy i zawodu.

Dokładność zawodowa jest to skłonność do precyzyjnego wykonywania określonych działań zawodowych i wyników swojej pracy.

Doksztalcanie zawodowe jest to podnoszenie swoich kwalifikacji zawodowych w stosunku do już posiadanych.

Doskonałość zawodowa jest to najwyższy poziom rozwoju cech dodatnich w wykonywaniu pracy i zadań zawodowych.

Duma zawodowa jest to poczucie osobistej godności i wartości z posiadania określonych kwalifikacji zawodowych i wykonywania pracy w danym zawodzie.

Wszystkie przytoczone definicje potwierdzają wartość kształcenia ustawicznego, interpretację uczenia się jako inwestycji we własny rozwój; zasadne jest więc porównanie posiadanego dobrego wykształcenia i jego aktualizowania do SKARBU.